

Przeciwnik żydowskiej dominacji w USA zyskuje w sondażach

18 maja 2018

Patrick Little narobił w ostatnich tygodniach sporo zamieszania na podwórku politycznym amerykańskiej Kalifornii. Wpierw został on usunięty z Partii Republikańskiej za sprzeciw wobec, jak sam to określił, żydowskiej dominacji w Stanach Zjednoczonych, a teraz zyskuje poparcie w sondażach. Według jednego z badań mógłby on liczyć na głos prawie co piątego mieszkańca wspomnianego stanu, chcącego głosować w okręgowych wyborach do Senatu.

O szeregowym działaczu Partii Republikańskiej (GOP) zrobiło się głośno przed prawie dwoma tygodniami, kiedy został on wyrzucony z konwencji ugrupowania, podczas której chciał zarejestrować się jako potencjalny kandydat na senatora. GOP usunęło go jednak ze swoich szeregów z powodu zarzutów o „antysemityzm”, a on sam po tym wydarzeniu nagrał materiał wideo, na którym deprecjuje flagę Izraela oraz mówi o coraz większym zdenerwowaniu Amerykanów faktem, iż Żydzi usilnie próbują utrzymać władzę w Stanach Zjednoczonych.

Little nagrał następnie kilkudziesięciominutowe spoty radiowe, w których obiecuje przełamanie żydowskiej dominacji w swoim kraju, a także oskarża amerykańskiego prezydenta Donalda Trumpa o chodzenie na sznurku organizacji syjonistycznych. „Żydzi kontrolują nas przez bardzo długi czas. Nasz rząd jest okupowany. To jest rząd ze zwierzchnictwem syjonistycznym” – twierdzi polityk, który mówi również o odpowiedzialności Izraela za zamachy z 11 września 2001 roku oraz o kontrolowaniu przez Żydów przepływu niewolników z Afryki do Ameryki.

Według jednego z sondaży były już działacz Republikanów cieszy się poparciem 18 proc. mieszkańców Kalifornii, którzy chcieliby zagłosować na niego w zbliżających się wyborach do amerykańskiego Senatu. Tym samym zajmuje on drugie miejsce w stawce po demokratycznej senator Dianne Feinstein.

Na podstawie: Forward.com, RightwingWatch.org

Źródło: Autonom.pl